

Goryle giną we mgle

5 września 2007

Gorylom górskim z wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga (DRK) grozi wyginięcie. W kraju, gdzie przez wiele lat trwała wojna domowa, wciąż nie można mówić o pokoju. To niestabilna sytuacja polityczna, sprawia, że kłusownicy wciąż są bezkarni, a uzbrojone milicje nadal kontrolują niespokojne pogranicze DRK.

Ostatnio WWF poinformował o czterech gorylach górskich zastrzelonych w Parku Narodowym Virunga. Zabite zwierzęta zostały odnalezione w południowej części tego parku przez miejscowych strażników. Nie wiadomo kto i dlaczego zastrzelił całą czwórkę.

WWF szacuje, że na wolności żyje zaledwie 700 goryli górskich, w tym 150 w Parku Narodowym Virunga. Na zboczach gór, w tropikalnym lesie miały one doskonałe warunki do bytowania. Jednak wojna domowa sprawiła, że Virunga przestała być bezpieczną ostoją tych dużych małp. Sam las zaczął służyć za schronienie tysiącom uchodźców uciekających przed konfliktem, a później także rebeliantom.

To czy uda się ocalić goryle z Virungi, zależy od tego, jak szybko kongijskie władze rozwiążą problemy pogranicza DRK. Już teraz w patrolach parkowej straży biorą udział żołnierze. Powstają też strażnice, które ułatwią kontrolę Parku Narodowego Virunga.

Nie tylko goryle górskie z DRK są zagrożone. Podobny los czeka goryle nizinne z sąsiedniej Republiki Konga. Można im pomóc idąc dla WWF w tegorocznym Ecco Walkathonie.

Źródło: [WWF Polska](#)